

Producenci mleka wykorzystywani przez przetwórców

Autor: Ewa Ploplis

Data: 30 lipca 2018



Klauzule na wyłączność dostawy mleka, daleko idące sankcje za ich złamanie, zakaz prowadzenia jakichkolwiek rozmów z innymi odbiorcami, jednostronna możliwość zerwania umowy to nieuczciwe praktyki handlowe stosowane przez przetwórnictwo mleczne wobec producentów mleka. Jest ich znacznie więcej.

Z Piotrem Adamczewskim, dyrektorem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w Bydgoszczy (UOKiK) dla agrofakt rozmawia Ewa Ploplis.

Nieuczciwe praktyki handlowe na celowniku UOKiK

Liczne nieprawidłowości przy zawieraniu umów na dostawę mleka wykazało badanie przeprowadzone przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK). Badanie objęło 15 producentów mleka, w tym spółki prawa handlowego. Urząd przeanalizował umowy sprzedaży, dostawy i kontraktacji, które są zawierane pomiędzy spółdzielniami a dostawcami mleka. W tym celu przeprowadzono ankietę wśród kilkunastu największych przetwórców mleka.

– Chodzi o relacje pomiędzy producentami – dostawcami i przetwórcami mleka. Wyselekcjonowaliśmy przedsiębiorców ze względu na ich wielkość. Staraliśmy się dobrać większych jak i mniejszych dostawców tak, aby mieć porównanie jakiego typu zapisy znajdują się w poszczególnych umowach – mówi dla agroFaktu **Piotr Adamczewski, dyrektor Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w Bydgoszczy (UOKiK)**.

Mleczarnie często zawierają umowy z wykorzystaniem własnej przewagi kontraktowej

– Zebraliśmy tysiące umów, które są stosowane w tym sektorze i okazało się że część zapisów w nich zawartych powtarza się i budzi nasze wątpliwości – kontynuuje dyrektor UOKiK.

Klauzule wyłączności niezgodne z prawem

Największe zastrzeżenia urzędu wzbudzają w zawartych umowach klauzule wyłączności i konsekwencje z nimi związane. Chodzi o sytuacje, kiedy dostawca ma obowiązek wydać mleczarni całe wyprodukowane mleko. Zdaniem urzędu, nie powinien być on zmuszany do dostaw tylko do jednego zakładu mleczarskiego, tym bardziej jeżeli zagrożone jest to karą umowną.

– Klauzule na wyłączność są powiązane z różnego rodzaju sankcjami. Przede wszystkim chodzi o sankcje finansowe za złamanie takiej klauzuli wyłączności, czy o sankcje daleko idące dotyczące zerwania umowy. W naszej ocenie tego typu instrumenty powinny być tak naprawdę zrównoważone do stopnia naruszenia klauzuli wyłączności czy też ilości mleka sprzedawanego innym odbiorcom – wyjaśnia dyrektor Adamczewski z UOKiK.

Zakaz negocjacji z innymi odbiorcami

UOKiK kwestionuje także zapis w umowach, które zakazują producentom mleka prowadzenia negocjacji z innymi odbiorcami.

– Nasze wątpliwości wzbudziły zapisy w umowach, które łączą klauzulę wyłączności z zakazem prowadzenia przez dostawców mleka jakichkolwiek rozmów handlowych z innymi potencjalnymi odbiorcami mleka. To są daleko idące ograniczenia dla rolnika, który tak naprawdę nie może podpisać listu intencyjnego, czy nawet prowadzić negocjacji odnośnie zmiany potencjalnego odbiorcy – mówi dyrektor Adamczewski z UOKiK w Bydgoszczy.

Największe zastrzeżenia budzą zawarte w umowach klauzule wyłączności i konsekwencje z nimi związane.

Jednostronne prawo rozwiązania umowy

– *Wątpliwości budzą także zapisy jednostronnego przyznawania sobie przez mleczarnie prawa do rozwiązania umowy przy jednoczesnym braku gwarancji takiej możliwości dla dostawców* – kontynuuje dyrektor UOKiK. Jest to kolejny przykład wskazujący na to, że w umowach pomiędzy producentami mleka i jego odbiorcami są stosowane nieuczciwe praktyki handlowe z wykorzystaniem przewagi kontraktowej.

Jednostronna weryfikacja jakości mleka

Nieuczciwe praktyki handlowe to także jednostronna weryfikacja jakości dostarczanego mleka przez zakłady przetwórcze.

– *Chodzi o to, żeby jakość została przebadana i żeby rolnik w przypadku wątpliwości co do tego czy badanie zostało przeprowadzone w sposób rzetelny miał możliwość sprawdzenia tego i zweryfikowania w niezależnym laboratorium. Chodzi także o jasne określenie jakie są to koszty i kto je będzie ponosić: czy obie strony czy tylko jedna* – mówi dyrektor UOKiK.

Warto znać swoje prawa ...

Efektom postępowania UOKiK jest raport, w którym urząd wskazał, które działania mogą stanowić nieuczciwe praktyki handlowe wykorzystujące przewagę kontraktową. Jest to lektura, z którą producenci mleka powinni się zapoznać. Szczególnie ci, którzy nie są zadowoleni z zawartych umów i uważają, że są one dla nich krzywdzące.

– *Nie chodzi o to żebyśmy byli uciążliwi w stosunku do rynku. Chcemy żeby nowa ustawa tak naprawdę wywołała pozytywny, prewencyjny wpływ na uczciwość relacji pomiędzy dostawcami, a przetwórcami, a także sieciami handlowymi* – komentuje dyrektor Adamczewski z UOKiK.

Problem dotyczy nie tylko producentów mleka.

... i warto walczyć o swoje

Problem dotyczy nie tylko producentów mleka. Coraz więcej producentów rolnych ma świadomość własnych praw i nie godzi się na nieuczciwe praktyki handlowe. Rolnicy coraz częściej decydują się na skorzystanie z prawa jakie daje im ustawa o przewadze kontraktowej, która obowiązuje stosunkowo od niedawna.

– *W przypadku, kiedy rolnicy wskazują nam na umowy, w których, ich zdaniem, są*

nieprawidłowości, analizujemy sprawę. Przekazujemy do przedsiębiorcy tzw. „miękkie” wezwanie z prośbą o wprowadzenia rozwiązań pożądaných z punktu widzenia ustawy o przewadze kontraktowej – mówi dyrektor Adamowski z UOKiK. – Jeżeli to nie przynosi efektów, wtedy wszczynamy właściwe postępowanie, z postawieniem zarzutów poszczególnym przedsiębiorcom z możliwością nałożenia kary – dodaje.